

Sygn. akt I C 1221/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2022 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Eliza Nowicka - Skowrońska

Protokolant: Karolina Konopka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 marca 2022 roku

sprawy z powództwa J. C.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę kwoty 292.215,66 zł

I. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz J. C. kwotę 273.552,98 zł (dwieście siedemdziesiąt trzy tysiące pięćset pięćdziesiąt dwa złote i dziewięćdziesiąt osiem groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 16 kwietnia 2019 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz J. C. kwotę 11.817 (jedenaście tysięcy osiemset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 10.800 (dziesięć tysięcy osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Eliza Nowicka – Skowrońska

Sygn. akt I C 1221/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 października 2018 roku (data prezentaty) powód J. C. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na swoją rzecz kwoty 292.215,66 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu (pozew k. 5-31).

Powód wskazał, że na dochodzoną pozwem kwotę składają się następujące kwoty: 262.248,55 zł tytułem uiszczonych rat kapitałowo-odsetkowych; 1.015,00 zł tytułem prowizji za ubezpieczenie kredytu; 23.364,36 zł tytułem składki na ubezpieczenie na życie i od niezdolności do pracy zarobkowej; 5.587,75 zł tytułem składki na ubezpieczenie nieruchomości. Powód twierdził, że domaga się od pozwanego Banku zwrotu wskazanych wyżej kwot z uwagi na to, że zostały one zapłacone w wykonaniu nieważnej Umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...), waloryzowany kursem CHF. W jego ocenie umowa jest nieważna z powodu wadliwości jej konstrukcji, polegającej na braku prawidłowego określenia przedmiotu świadczenia banku oraz abuzywności jej postanowień, będącej w szczególności skutkiem zaniedbania przez bank obowiązku prawidłowego poinformowania kredytobiorcy o ryzyku kursowym. Powód w pozwie sformułował również ewentualne roszczenie o zapłatę na wypadek uznania przez sąd, że umowa jest ważna.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu (odpowiedź na pozew k. 95-137v).

W uzasadnieniu pozwany w pierwszej kolejności podniósł zarzut przedawnienia roszczenia dotyczącego zwrotu kwot uiszczonych przez powoda w związku z podwyższonym oprocentowaniem z tytułu ubezpieczenia pomostowego, kwoty 1.015 zł tytułem prowizji z tytułu ubezpieczenia kredytu oraz kwoty 7.612,50 zł z tytułu składek na ubezpieczenie nieruchomości – z powodu upływu dziesięcioletniego terminu przedawnienia. Pozwany twierdził również, że nie posiada legitymacji biernej w zakresie roszczenia o zwrot składek ubezpieczeniowych, ponieważ nie jest ani ubezpieczycielem, ani uposażonym, zaś składki nie były uiszczane na jego rzecz. Pozwany zakwestionował również wskazaną przez powoda datę początkową naliczania odsetek wskazując, że skoro żądanie sformułowane w pozwie winno zostać spełnione „niezwłocznie” (tj. np. w terminie 14 dni), to odsetki winny być naliczane najwcześniej od dnia 16 kwietnia 2019 roku, skoro pozew odebrano w dniu 1 kwietnia 2019 roku.

Odnosząc się do poszczególnych twierdzeń powoda, pozwany wskazał, że w umowie zastosowano przewidziane prawem klauzule waloryzacyjne, a CHF był dopuszczalnym miernikiem wartości, zaś umowa odpowiadała treści art. 69 PrBank. Pozwany twierdził, że umowa była de facto dla powoda korzystna, ponieważ kredyt udzielony w PLN byłoby oprocentowany wyżej. Pozwany twierdził, że powód decydował o dacie uruchomienia kolejnych transz kredytu, a tym samym miał wpływ na wysokość kursu, po którym kwota podlegająca wypłacie zostanie przeliczona. Jego zdaniem, przed zawarciem umowy powód został poinformowany i uprzedzony o ryzyku kursowym, jednak samodzielnie zdecydował się na wybór kredytu waloryzowanego kursem CHF wobec korzystnego oprocentowania. Kwota kredytu w ocenie pozwanego została wypłacona powodowi w PLN dlatego, że o taki sposób wypłaty wnosił powód, a art. 69 PrBank zobowiązuje bank do wypłacenia kwoty kredytu na określony cel, a celem tym była budowa domu. Pozwany podniósł, że kurs walutowy był wyznaczany według uwarunkowań rynkowych, a nie jednostronnie przez bank. W końcu stwierdził, że powód jest osobą wykształconą, aktywną zawodowo, prowadzącą działalność gospodarczą, winien być osobą świadomą i ostrożną, samodzielnie informującą się o jakości i cenie produktów oraz dokonującą skutecznych wyborów. Wskazał też, że po nowelizacji art. 69 PrBank dokonano zmiany regulaminu kredytowania, przewidując możliwość dokonywania spłaty kredytu bezpośrednio w walucie CHF. Zdaniem pozwanego, powód nie wykazał, by postanowienia dotyczące ubezpieczeń naruszały jego interesy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód J. C. w dniu 30 kwietnia 2008 roku zawarł z (...) Bank S.A. z siedzibą w W. (poprzednikiem prawnym pozwanego) umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF. Podpisując umowę powód działał jako konsument, mimo że prowadził wówczas działalność gospodarczą. Umowa nie miała związku z prowadzoną przez niego działalnością. Kredyt miał posłużyć sfinansowaniu potrzeb mieszkaniowych – finansowanie budowy domu jednorodzinnego w kwocie 500.000 zł oraz finansowanie opłat okołokredytowych w kwocie 7.500 zł (umowa k. 39 – 43, wydruk KRS k. 140 – 158v., wniosek o udzielenie kredytu k. 159 – 163, zaświadczenia k. 164 – 165).

Kwotę kredytu w umowie oznaczono na 507.500 zł, tj. 237.571,38 CHF według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. na koniec dnia 10 kwietnia 2008 roku. W umowie wskazano, że kwota ta ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania bank, a wartość kredytu w dniu jego uruchomienia może być inna od podanej w umowie. Wysokość kredytu wyrażona miała być w kwocie CHF, stanowiącej sumę wszystkich uruchomionych transz, wyrażonych w CHF (§ 1 pkt. 2 i 3A umowy). Uruchomienie kredytu miało nastąpić w czterech transzach: 7.000 zł, 55.500 zł, 260.500 zł i 177.000 zł (§5 pkt. 2). Wypłata kredytu miała nastąpić poprzez wypłacenie kwoty wyrażonej w PLN, waloryzowanej kursem kupna CHF według tabeli kursowej, obowiązującej w banku z dnia i godziny uruchomienia kredytu. Warunkiem uruchomienia kolejnych transz było doprowadzenie budowy do stanu zaawansowania odpowiadającego etapowi budowy finansowanemu transzą poprzednią, wykonanie robót budowlanych określonych etapem budowy i wykorzystanie materiałów, wykorzystanie wszystkich środków przyznanych w ramach poprzedniej transzy oraz złożenie przez kredytobiorcę w terminie najpóźniej 5 dniu roboczych przed proponowaną datą wypłaty pisemnej dyspozycji wypłaty transzy (§ 8). Okres kredytowania ustalono na 480

miesiący, tj. od dnia 30 kwietnia 2008 roku do 5 maja 2048 roku, a spłata miała następować w równych ratach kapitałowo-odsetkowych 5 dnia każdego miesiąca (§ 1 pkt. 4 – 6). Spłata kredytu następować miała w PLN, po uprzednim przeliczeniu kwoty według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej obowiązującej w banku w dniu spłaty o godzinie 14.50, a jeżeli termin spłaty upływał w dniu wolnym od pracy, pobranie należności miało następować w najbliższym następującym po nim dniu roboczym (§ 11). Jednocześnie bank został upoważniony do pobierania z rachunku powoda odpowiednich kwot na ten cel (§ 12). Oprocentowanie kredytu było zmienne, oparte na stawce referencyjnej LIBOR dla trzymiesięcznych depozytów w CHF, powiększonej o marżę banku w wysokości 0,90 % punktu procentowego. Stawka podlegała zmianie co miesiąc, o ile stawka LIBOR aktualna w przedostatnim dniu miesiąca zmieni się o co najmniej 0,10 pp. w porównaniu do stawki obowiązującej. Zmiana oprocentowania miała następować najpóźniej piątego dnia roboczego miesiąca, następującego po miesiącu, w którym dokonana została zmiana stawki bazowej (§ 10). Prawnym zabezpieczeniem kredytu była m.in. hipoteka kaucyjna do kwoty 761.250 zł wpisana w nowo założonej księdze wieczystej finansowanej kredytem nieruchomości oraz ubezpieczenie spłaty kredytu w (...) S.A. Nieprzystąpienie do ubezpieczenia skutkowało ustaleniem oprocentowania podwyższonego o 1 pp. Kredytobiorca obowiązany był również do przystąpienia do grupowego ubezpieczenia na życie i niezdolności od pracy zarobkowej i nieruchomości dla kredytobiorców (...) Banku S.A. Odstąpienie od ubezpieczenia na życie skutkowało podwyższeniem marży o 0,5 pp (§ 3 i 4). W sprawach nieuregulowanych w umowie zastosowanie miał Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach realizacji (...) (§ 26). Zgodnie z regulaminem uruchomienie transzy kredytu było możliwe po uiszczeniu prowizji oraz opłat związanych z ubezpieczeniami, do których kredytobiorca przystąpił za pośrednictwem banku (umowa k. 39 – 43, pismo k. 177 – 177v., regulamin k. 178 – 182v., dyspozycje uruchomienia kredytu i transz z potwierdzeniami uruchomienia i harmonogram k. 183 – 200, tabela opłat i prowizji k. 201 – 236v., OWU k. 237 – 242v.).

Powód był zainteresowany uzyskaniem środków w walucie polskiej, bowiem w tej walucie rozliczał się z wykonawcami i kupował materiały budowlane. We wniosku o udzielenie kredytu wnosił o przyznanie mu kredytu w kwocie 507.500 zł, jako walutę kredytu oznaczono jednak CHF. Powód podpisał oświadczenie o tym, iż samodzielnie wybrał ofertę kredytu indeksowanej w walucie obcej, mając świadomość ryzyka kursowego, mimo przedstawienia mu oferty kredytu w walucie polskiej oraz po zapoznaniu się z symulacją wysokości rat kredytu. W rzeczywistości powodowi została rekomendowana w/w umowa, zaprezentowano mu też archiwalny kurs CHF obrazujący stałość tej waluty, nie wskazano prognoz kursu. Powodowi nie wyjaśniono szczegółowo na czym polega ryzyko kursowe, w jaki sposób będzie ustalany kurs do przeliczeń, a w szczególności że nie będzie to średni kurs NBP. Powód został zapewniony, że zmiana kursu będzie miała jedynie niewielki wpływ na wysokość raty. Strony nie negocjowały postanowień umowy, powód zabiegał o możliwość wykupienia ubezpieczenia poza bankiem, jednak uzyskał informację, że nie ma takiej możliwości. Nie było również możliwości negocjowania marży. Umowę przedstawił powodowi dopiero w dniu jej podpisania w siedzibie banku wraz z oświadczeniem o zaakceptowaniu ryzyka kursowego. Powodowi nie przedstawiono regulaminu kredytowania, mimo zawarcia takiego zapisu w treści umowy (wniosek o udzielenie kredytu k. 159 – 163, (...) k. 166 – 168v., oświadczenie k. 169, decyzja kredytowa k. 170 – 176v., OWU k. 237 – 242v., przesłuchanie powoda k. 474 – 475).

Kredyt wypłacono w następujących transzach: w dniu 7 maja 2008 roku – kwotę 7.036,79 CHF (14.500,01 zł), w dniu 12 maja 2008 roku – kwotę 26.894,87 CHF (55.000,01 zł), w dniu 12 maja 2008 roku – kwotę 244,50 CHF (500 zł), w dniu 3 lipca 2008 roku – kwotę 128.540,42 CHF (260.500,02 zł), w dniu 29 września 2008 roku – kwotę 84.790,42 CHF (177.000 zł). Pierwsza wypłata nastąpiła tytułem otwarcia kredytu i wypłaty kapitału, a kolejne tytułem uruchomienia transzy i wypłaty kapitału. Powód spłacał raty kapitałowo-odsetkowe w okresie od 7 lipca 2008 roku do 5 października 2018 roku i zapłacił z tego tytułu kwotę 262.248,55 zł, przy czym w okresie od lipca do października 2008 roku włącznie uiszczył na rzecz pozwanego kwotę 4.244,48 zł. Z tytułu prowizji za ubezpieczenie kredytu, zapłaconej w chwili udzielenia kredytu, w maju 2008 roku powód uiszczył na rzecz pozwanego kwotę 1.015 zł. Ponadto powód zapłacił na rzecz pozwanego kwotę 23.364,36 zł tytułem składki na ubezpieczenie na życie i od niezdolności do pracy zarobkowej, przy czym w maju 2008 roku z tego tytułu uiszczył kwotę 7.612,50 zł. Tytułem składki na ubezpieczenie nieruchomości powód zapłacił na rzecz pozwanego kwotę 5.587,75 zł, przy czym w okresie od lipca do października 2008 roku włącznie uiszczył z tego tytułu kwotę 202,95 zł (umowa k. 39 – 43, zaświadczenie k. 44, 44v.).

– 47, 48, 243 – 247, zestawienie operacji k. 49 – 57, historia kredytu k. 58 – 64, 292, tabele kursowe k. 65 – 80, dyspozycje uruchomienia kredytu i transz z potwierdzeniami uruchomienia i harmonogram k. 183 – 200).

W dniu 28 września 2018 roku powód skierował do pozwanego reklamację. Powód w piśmie tym podniósł m.in. nieważność umowy, wprowadzenie klauzul abuzywnych do umowy, brak postanowień wymaganych przepisami prawa. W dniu 3 października powód złożył reklamację dotyczącą odmowy przedstawienia mu zaświadczeń dotyczących spłaty kredytu i domagał się przedstawienia pełnych danych związanych ze spłatą zaciągniętego kredytu i obliczenia rzeczywistej rocznej stopu oprocentowania i całkowitego kosztu kredytu. Powód nie wzywał bank do zwrotu pobranych od niego rat. W odpowiedzi na reklamację z października 2018 roku, bank wydał powodowi zaświadczenia (zaświadczenie k. 44, 44v. – 47, 48, reklamacja k. 85 – 89, 90 – 91).

Powód jest świadomy skutków stwierdzenia nieważności umowy, akceptuje te skutki (przesłuchanie powoda k. 474 – 475).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów prywatnych, wydruków złożonych przez strony do akt postępowania, wskazanych w treści uzasadnienia, których autentyczności oraz mocy dowodowej żadna ze stron nie podważała. W ocenie Sądu wyznaczają one zakres okoliczności bezspornych oraz spornych, które sprowadzały się przede wszystkim do zagadnień prawnych, a nie ustaleń faktycznych, w zakresie wykonywania przedmiotowej Umowy kredytowej.

Niemające wpływu na rozstrzygnięcie były dokumenty w postaci informacji KNF, UOKiK oraz Rzecznika Finansowego, uchwały Zarządu NBP, zestawienia kursów walut w banku oraz ofert banków w zakresie kredytów walutowych. Również przedłożone przez pozwanego opinie prywatne (w tym dokument dotyczący analizy kursowej w pozwanym banku) potraktować można było wyłącznie jako rozwinięcie jego stanowiska procesowego. Wymienione powyżej dowody w zakresie okoliczności faktycznych nic nie wnosily do sprawy. W przypadku natomiast wykładni prawa, w żaden sposób nie wiązały Sądu rozpoznającego przedmiotowe powództwo. Zawierały one bowiem oceny prawne związane z problematyką umów kredytu indeksowanego i denominowanego, w ogólności bądź dotyczyły wykładni postanowień umowy, które to czynności były zastrzeżone dla orzekającego Sądu, w żaden sposób nie przyczyniały się do wyjaśnienia okoliczności rozpatrywanego przypadku. Podobnie irrelevantne okazały się być okólniki wewnętrzne, zawierające informacje na temat m.in. zmian w regulaminie oraz same zmienione regulaminy. Złożone przez pozwanego dowody stanowią wyłącznie wzorce dokumentów i wobec braku potwierdzenia nadania czy doręczenia powodowi, nie można z faktu funkcjonowania takich wzorców w banku wyciągać wniosku o tym, iż powód został przez pozwanego zapoznany z okolicznościami powoływanyymi w pismach. Ponadto nie można pominąć, że badaniu w niniejszym procesie podlega umowa wraz z będącym jej integralną częścią z regulaminem w brzmieniu aktualnym na datę jej zawarcia, a nie na jakąkolwiek późniejszą, z dowolnie dobranym przez pozwanego regulaminem.

Sąd pominął wniosek stron o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości. Dowód ten okazał się nieprzydatny dla rozstrzygnięcia z przyczyn prawnych – wobec stwierdzenia nieważności umowy nie było potrzeby przeliczenia wysokości świadczeń według np. innych kursów czy stóp procentowych.

Sąd dał wiarę przesłuchanemu w charakterze strony J. C. – w zakresie, w jakim jego zeznania korelowały z treścią umowy, podpisanymi oświadczeniami oraz załącznikami do umowy, na podstawie których możliwym było ustalenie sposobu przedstawiania powodowi oferty kredytu denominowanego, w tym udzielanych im przez pracownika banku informacji w zakresie założeń kredytu oraz ryzyka walutowego.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Podstawowym zarzutem stawianym przez powoda w toku niniejszego postępowania był zarzut nieważności umowy kredytu wynikający m.in. z naruszenie przez bank granic swobody umów, sprzeczności umowy kredytu z zasadami współżycia społecznego, abuzywności klauzul denominacyjnych szczegółowo wymienionych przez powoda. Z

okoliczności nieważności zawartej przez strony umowy kredytu powód sformułował żądanie główne, mianowicie żądanie zapłaty kwoty 292.215,66 zł jako nienależnie pobranego przez pozwanego świadczenia wobec nieważności umowy kredytu.

W pierwszej kolejności zatem Sąd ustalił, czy sporna umowa jest ważna. Bez uprzedniego przesądzenia tej kwestii nie można było się pochylić nad oceną roszczeń powoda o zapłatę opartych na twierdzeniach o świadczeniach nienależnych, których podstawa prawna odpadła.

Zgodnie z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeśli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, przy czym nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Przez „postanowienia określające główne świadczenia stron” rozumie się powszechnie postanowienia dotyczące świadczeń charakteryzujących daną umowę. Umowa kredytu zdefiniowana jest w art. 69 ust.1 ustawy Prawo bankowe, stanowiącym, iż przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

W ocenie Sądu, przy umowie kredytu indeksowanego do waluty obcej – a taki charakter ma analizowana umowa – klauzula indeksacyjna przewidująca „przeliczenie” wypłacanych i wpłacanych kwot ze złotych polskich na franki szwajcarskie i określająca kurs wymiany CHF dotyczy głównego zobowiązania kredytobiorcy, gdyż służy do ustalenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy w walucie obcej i do ustalenia wysokości poszczególnych rat kredytu podlegających spłacie w złotych polskich. Tym samym – decyduje ona o wysokości podstawowego świadczenia kredytobiorcy i wysokości tzw. spreadu walutowego, stanowiącego element wynagrodzenia banku za udzielony kredyt (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 roku w sprawie III CSK 159/17). Ponadto, istotą umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej jest istnienie ryzyka kursowego, a zawarta w kwestionowanych postanowieniach umowy klauzula indeksacyjna statuuje mechanizm indeksacji i różnic kursów walutowych, a więc określa główny przedmiot umowy (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 20 września 2018 roku w sprawie C 51/17, z dnia 14 marca 2019 roku w sprawie C 118/17 i z dnia 3 października 2019 roku w sprawie C 260/18, wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 listopada 2019 roku w sprawie V ACa 490/18, z dnia 30 grudnia 2019 roku w sprawie I ACa 697/18).

W ocenie Sądu zapisy umowy i regulaminu dotyczące mechanizmu indeksowania nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Zawierają jedynie wskazanie, że kwota kredytu w dniu jej wypłaty zostanie przeliczona (wyrażona) na CHF, przy przyjęciu kursu kupna CHF obowiązującego w tabeli bankowej w dniu i godzinie uruchomienia kredytu, zaś rozliczenie każdej wpłaty dokonanej przez kredytobiorcę w złotych polskich będzie następować według kursu sprzedaży CHF obowiązującego w tabeli bankowej o godzinie 14.50 w dniu spłaty raty. Umowa stron nie precyzowała metod ustalania kursu wymiany CHF, mającego służyć do obliczenia wysokości rat spłaty kredytu, a tym samym – bieżącego salda zadłużenia powoda. Nie wskazano w jaki sposób tabela kursowa jest w ogóle tworzona. Wskazane przez powoda zapisy umowy nie dawały powodowi, ani innemu przeciętnemu konsumentowi, możliwości ustalenia czy też zweryfikowania przyjętego do rozliczeń między stronami kursu wymiany CHF, a co za tym idzie – wysokości rat kredytu, jakie był zobowiązany uiszczać na rzecz strony pozwanej. W istocie, sposób waloryzacji świadczenia pozostał niedookreślony i pozostawiony decyzji strony pozwanej, odnoszącej się do przyjęcia określonej wysokości marży kupna i marży sprzedaży, znajdującej wyraz w tabeli kursowej stworzonej przez bank na podstawie niewiadomych czynników. Po drugie – przez wyrażenie klauzul waloryzacyjnych umowy kredytowej prostym i zrozumiałym językiem należy rozumieć takie ich sformułowanie, by kredytobiorcy zapewnić informacje wystarczające do podjęcia przez niego świadomej i rozważnej decyzji, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z umowy konsekwencje ekonomiczne, a ciężar udowodnienia wykonania owych obowiązków przedumownych spoczywa na banku (por. wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia

30 kwietnia 2014 roku w sprawie C 26/13, z dnia 20 września 2017 roku w sprawie C 186/16 i z dnia 10 czerwca 2021 roku C 776/19).

W niniejszym postępowaniu strona pozwana nie zaferowała dowodów wykazujących, iż powód został należycie, w znaczeniu jak wyżej, poinformowany o ryzyku kursowym wiążącym się z zawarciem umowy kredytu indeksowanego kursem franka szwajcarskiego. Fakt potwierdzenia przez powoda w załączniku do umowy, zawierającym jego oświadczenie w tej materii, iż jest świadomy, że zmiana kursu waluty indeksacji będzie miała wpływ na wysokość raty i saldo zadłużenia z tytułu kredytu, oznacza jedynie formalne wypełnienie omawianego warunku.

Z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika, że pracownik banku wspominał kredytobiorcy o ryzyku kursowym, zaznaczając jednak, że ewentualne wahania kursu będą miały niewielki wpływ na wysokość raty, jednocześnie jednak przedstawiając franka szwajcarskiego jako walutę stabilną na podstawie zestawienia archiwalnych kursów. Sąd przychylił się do poglądu Sądu Apelacyjnego w Warszawie wyrażonego w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 grudnia 2019 roku I ACa 697/18, iż dla rzetelnego poinformowania powoda o istocie ryzyka kursowego przy kredycie indeksowanym do CHF konieczne byłoby wyjaśnienie mu czynników kształtujących kurs CHF w okresie zawierania umowy, czynników mogących mieć wpływ na kurs CHF w okresie wykonywania umowy, w tym prognoz co do zmian kursu CHF w perspektywie trzydziestoletniej wynikających z dostępnych danych ekonomicznych i geopolitycznych, wskazanie poziomu kursu wymiany CHF/PLN przy którym rzeczywiste koszty kredytu zrównają się z kosztami kredytu „złotowego”, wskazanie jak może wzrosnąć zadłużenie dla całego okresu kredytowania w przypadku spełnienia się optymistycznych i pesymistycznych, przewidujących np. kryzys gospodarczy, prognoz wzrostu kursu CHF. Zaniechanie przedstawienia powodowi w/w informacji uniemożliwia przyjęcie, by kwestionowane klauzule wyrażone były prostym i zrozumiałym językiem w rozumieniu art. 385¹§1 k.c. interpretowanego zgodnie z art. 4 ust.2 dyrektywy 93/13.

W konsekwencji, mimo iż kwestionowane postanowienia dotyczą głównego świadczenia powoda jako kredytobiorcy, mogły być przedmiotem oceny przez pryzmat przesłanek z art. 385¹ k.c.

Strona pozwana nie wykazała, by w/w postanowienia umowy zostały uzgodnione indywidualnie z powodem, co skutkuje przyjęciem, że sytuacja taka nie miała miejsca. Ciężar wykazania faktu indywidualnego uzgodnienia postanowień umowy spoczywał na stronie pozwanej, stosownie do art. 385¹§1 i 4 kc. Sąd oczywiście dostrzega, iż powód we wniosku o kredyt hipoteczny potwierdził fakt wybrania przez siebie oferty kredytu indeksowanego do waluty obcej i poinformowania go o ryzyku związanym z zaciągnięciem kredytu hipotecznego w walucie obcej. Nie jest to jednak tożsame z przyjęciem, że kwestionowane postanowienia umowne są efektem wspólnych, indywidualnie uzgodnionych z klientem, pertraktacji. Sam fakt podpisania przez powoda cytowanych oświadczeń, zamieszczonych przez pozwaną bank we wzorcu oświadczenia, nie oznacza że powód miał szansę realnego oddziaływania na treść w/w postanowień umowy. Przywołać trzeba art. 3 ust.2 dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, stanowiący, iż warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeżeli zostały mu przedstawione w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Za wiarygodne należy uznać wyjaśnienia powoda, iż zależało mu na uzyskaniu środków w walucie PLN, oferta kredytu waloryzowanego kursem CHF została mu polecona jako najlepsza, a on sam nie dysponował możliwością negocjowania jakichkolwiek jej ustaleń, począwszy od wysokości marży, aż po obowiązkowe ubezpieczenie.

Jak już zaznaczono, za niedozwolone uważa się postanowienia umowne kształtujące prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, a przez to rażąco naruszające jego interesy. W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, iż postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, że konsument przyjąłby dane postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 lutego 2019 roku w sprawie II CSK 19/18) oraz że rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków wynikających z umowy na jego niekorzyść, skutkującą

niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej i jego nierzetelnym traktowaniem (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 lutego 2006 roku w sprawie I CK 297/05, wyrok Sądu Najwyższego z 29 sierpnia 2013 roku w sprawie I CSK 660/12). Sąd stoi na stanowisku, iż klauzule indeksacyjne i waloryzacyjne kształtują prawa i obowiązki powoda jako kredytobiorcy, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, jednocześnie rażąco naruszając jego interesy. Sprowadzają się one bowiem do przyznania bankowi uprawnienia do jednostronnego, swobodnego, ustalania – poprzez kształtowanie marży kupna i marży sprzedaży – kursów walut stosowanych przy określaniu wysokości poszczególnych rat kredytu, a tym samym – modyfikowania salda zadłużenia powoda. Jak już omawiano, w istocie umowa zawiera jedynie odesłanie do tabel kursów obowiązujących w banku w dniu wymagalności kolejnych rat, nie precyzując tego jak kursy te mają być ustalane, a w szczególności nie określono sposobu ustalania ich wysokości przy pomocy obiektywnych, konkretnych i sprawdzalnych kryteriów. Nie wymaga szerszego uzasadnienia pogląd, że zagwarantowanie stronie pozwanej prawa dowolnego kształtowania poziomu kursu CHF i przez to wysokości zobowiązań powoda wobec banku, rażąco narusza równowagę stron umowy kredytu. Zagadnienie to było przedmiotem analizy Sądu Najwyższego, który w wyroku z dnia 4 kwietnia 2019 roku w sprawie III CSK 159/17 uznał, iż mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta. Ponieważ oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (art. 385⁽²⁾ k.c.), irrelevantne były argumenty przywoływane przez stronę pozwaną, iż w rzeczywistości przy wykonywaniu umowy bank nie ustalał dowolnie kursów walut i że miały one charakter „rynkowy”. Istotna jest bowiem treść umowy, a nie sposób jej późniejszego wykonywania przez strony, gdyż oceny czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 roku w sprawie III CZP 29/17). W dacie zawierania spornej umowy obowiązywały art. 385⁽¹⁾ k.c. – 385⁽³⁾ k.c., zakazujące zamieszczania w umowach zawieranych z konsumentami zapisów sprzecznych z dobrymi obyczajami rażąco naruszających interesy konsumenta. Owo rażące naruszenie interesów powoda polegało na takim ukształtowaniu treści stosunku umownego, który narażał go na niebezpieczeństwo dowolnego, korzystnego jedynie dla interesów ekonomicznych strony pozwanej, ustalania przez nią kursów CHF rzutujących na wysokość zobowiązania kredytobiorcy, niezależnie od tego czy pozwany bank lub jego poprzednik prawny możliwość tę wykorzystywał i niezależnie od tego czy powód w chwili zawierania umowy owego niebezpieczeństwa był świadomy.

Zgodnie z art. 385¹§2 k.c. jeżeli postanowienie umowy zgodnie z §1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Jest to jednak możliwe jedynie wówczas, gdy umowa może obowiązywać bez abuzywnych postanowień. Art. 6 ust.1 dyrektywy 93/13 stanowi, iż nieuczciwe postanowienia w umowie zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem nie są wiążące dla konsumentów, na warunkach określonych w prawie krajowym państw członkowskich, oraz że umowa pozostaje wiążąca dla stron na tych samych warunkach, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych postanowień. Interpretacja tego przepisu została dokonana przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 29 kwietnia 2021 roku C-19/20 w taki sposób, iż: 1) Trybunał uznał za dopuszczalne by sąd krajowy usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem, w wypadku gdy odstrasający cel tej dyrektywy jest realizowany przez krajowe przepisy ustawowe regulujące korzystanie z niego, o ile element ten stanowi odrębne zobowiązanie umowne, które może być przedmiotem indywidualnej kontroli pod kątem nieuczciwego charakteru, 2) Trybunał uznał za niedopuszczalne by sąd krajowy usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty.

Cenne wskazówki interpretacyjne dotyczące art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 (i – pośrednio – art. 385¹§2 k.c.) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej zawarł w wyroku z dnia 3 października 2019 roku C 260/18. Mianowicie, uznał, iż przepis ów nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru

głównego przedmiotu umowy. Trybunał stwierdził też, iż art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 sprzeciwia się wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w czynności prawnej są uzupełniane przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę.

Sąd uważa, że nie ma możliwości utrzymania w mocy umowy kredytowej zawartej przez strony bez w/w niedozwolonych postanowień regulujących mechanizm indeksacji i różnic kursów walutowych. Prowadziłoby to bowiem do zmiany charakteru umowy poprzez wyeliminowanie ryzyka kursowego związanego z indeksacją kwoty kredytu do CHF, a tylko istnienie owego ryzyka uzasadnia zastosowanie w umowie przy określaniu wysokości oprocentowania stopy międzybankowej tej waluty, czyli LIBOR (§ 3 umowy). Skoro zamiarem stron było zawarcie umowy kredytu indeksowanego kursem CHF, to istnienie owej umowy bez klauzul indeksacyjnych nie ma racji bytu i jest sprzeczne z naturą tego stosunku obligacyjnego, gdyż przekształcenie kredytu indeksowanego w kredyt złotowy byłoby równoznaczne ze zmianą głównego przedmiotu umowy.

Ponadto – wyeliminowanie w/w klauzul uniemożliwia wykonanie umowy, z uwagi na brak mechanizmu ustalenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy. Analogiczny pogląd został wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 23 października 2019 roku w sprawie V ACa 567/18. Jednocześnie – wśród przepisów prawa cywilnego brak jest przepisów dyspozytywnych, które mogłyby zastąpić analizowane postanowienia umowy stron. W szczególności nie jest nim art. 358§2 k.c., jako że obowiązuje on dopiero od 24 stycznia 2009 roku, podczas gdy sporna umowa została zawarta 21 lipca 2008 roku (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 lipca 2017 roku w sprawie II CSK 803/16) oraz normuje on sposób wykonania zobowiązań, których przedmiotem jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, a powinnością powodów była zapłata rat kredytu w złotych polskich i sam kredyt był udzielony w złotych polskich. Możliwość odwołania się zaś do ustalonych zwyczajów i – poprzez art. 56 k.c. – do art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku Prawo wekslowe, postulowana przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 lipca 2017 roku w sprawie II CSK 803/16, musi zostać uznana za sprzeczną z celami dyrektywy 93/13, w świetle interpretacji przedstawionej przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 3 października 2019 roku C 260/18.

W konsekwencji, należy uznać, że abuzywność postanowień określających główny przedmiot umowy skutkuje nieważnością umowy kredytu, ponieważ brak jest porozumienia stron odnośnie jej elementów przedmiotowo istotnych.

Wprawdzie eliminacja ze stosunku prawnego postanowień uznanych za abuzywne nie prowadzi automatycznie do zniweczenia całego stosunku prawnego, nawet gdyby z okoliczności sprawy wynikało, że bez tych postanowień umowa nie zostałaby zawarta (por. wyr. SN z 21.02.2013, I CSK 408/12), należy jednakże mieć na względzie fakt, że po wykluczeniu klauzul abuzywnych z treści umowy i regulaminu nie da się w inny sposób ustalić kwoty należnej do spłaty. W konsekwencji brak jest warunków do przeliczenia należności (por. wyr. SN z 14.07.2017, II CSK 803/17). Umowa zatem nie nadaje się do wykonania. Nie wiadomo bowiem, w jakiej wysokości powód zaciągnął swoje zobowiązanie. Abuzywność wskazanych powyżej postanowień umowy i brak zgodnej woli stron na utrzymanie klauzul abuzywnych lub zastąpienie ich innymi przepisami nakazywało stwierdzenie przez Sąd, iż kwestionowana umowa kredytu nie zawierająca abuzywnych postanowień jest sprzeczna z prawem, a przez to nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c.

Sąd uznał żądanie zapłaty za uzasadnione co do zasady. Jako podstawę prawną uwzględnienia powództwa w tej części należy wskazać art. 410 § 2 k.c. Przepis ten stanowi, że świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. W sprawie niniejszej spełniona została dyspozycja zawarta w art. 410 § 2 k.c.

Na uwzględnienie zasługiwały jednak podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia w części dotyczącej kwoty 1.015 zł tytułem prowizji, 7.612,50 zł oraz 202,95 zł tytułem składek na ubezpieczenie, uiszczonych w

okresie od maja 2008 roku do października 2008 roku włącznie, tj. 10 lat wstecz przed wniesieniem pozwu w niniejszej sprawie.

Mając to na względzie, Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 273.552,98 zł, którą to zapłacił na rzecz pozwanego w wykonaniu nieważnej umowy kredytu, w zakresie nieprzedawnionym. Ponad tę kwotę oddalił żądanie jako nieuzasadnione.

Odsetki od zasądzonej kwoty Sąd zasądził na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 359 k.c. Przed wytoczeniem powództwa powód nie wzywał pozwanego do zwrotu dochodzonych niniejszym pozwem kwot mimo wystosowania reklamacji. Powód domagał się zasądzenia odsetek od dnia doręczenia pozwanemu pozwu – jako od dnia zgłoszenia żądania. Oświadczenie woli, przez którego złożenie wierzyciel wzywa dłużnika do zapłaty, ma charakter prawotwórczy, przekształca bowiem zobowiązanie bezterminowe w zobowiązanie terminowe. Zgodnie z art. 455 k.c. owo wezwanie powoduje ten skutek, że rodzi po stronie dłużnika powinność niezwłocznego spełnienia świadczenia.

Zdaniem Sądu w realiach niniejszej sprawy, wobec zgłoszenia żądania w dniu doręczenia pozwu, pozwany pozostawał w zwłoce od dnia następnego po 14 dniu od doręczenia pozwu. Taką też datę początkową naliczania odsetek Sąd uznał za prawidłową. W pozostałym zakresie oddalił żądanie zapłaty odsetek ustawowych.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. z uwagi na fakt, że powód uległ jedynie nieznacznie co do wysokości żądania zgłoszonego w pozwie, zaś bezsprzecznie oparł swoje powództwo na prawidłowych podstawach. Na zasądzoną kwotę złożyła się suma opłaty sądowej uiszczonej przez powoda (1.000 zł) oraz wynagrodzenia pełnomocnika stanowiące równowartość stawki minimalnej obliczonej od wartości przedmiotu sporu wskazanej ustalonego od wartości przedmiotu sporu, zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie aktualnego na dzień wniesienia pozwu (10.800 zł), powiększonego o opłatę skarbową od pełnomocnictwa (17 zł).

Mając na względzie powyższe, na podstawie powołanych przepisów, sąd orzekł jak w sentencji.

SSO Eliza Nowicka-Skowrońska

ZARZĄDZENIE

(...)

SSO Eliza Nowicka-Skowrońska